

Egzystencjalny paw – Pidzama Porno

Świr jest najsilniejszy w bandzie
Zaś Zylu to sterydów król
Trwa bal killerów w McDonalddie
Za ścieżką ścieżka
Faluje karczycho
Złoto oblega cielsko
Grzeją się silniki
Inhalując w Bielsko Biale
Przymulony Bolo nie jest z mensy
W spodnie ma wpuszczony gruby swetr
Wąs pod nosem się wałęsi
Siebie się zapyta
Zielony z narzekania
Zapieniony zgredźmin
Same głupie pytania
I głupie odpowiedzi
To nieważka i nieliczka
Rzecz tak Andrzej Jegliczka
Hej ty który mieszkasz w niebie
Proszę pożycz mi swój grzebień
Przewodniczący Chaos
Serce ma przebite strzałą
A na koniec tej fanfaronady
Wyskakuje z mej szuflady
Egzystencjalny paw
Cały rękaw wkładam sobie w usta
Egzystencjalny paw
Cały rękaw wkładam sobie w usta
Ten krawat mu wychodzi nosem
Ja odczuwam organiczny wstręt
Elegancik się zatacza z papierosem
Gadka ta sama
Tetate z szulerem
Zero się zeruje z zerem
Bankier mego bankiera
Nie jest moim bankierem

A kiedy się zaczyna noc
Karuzeluję się z gwiazdami
Ty pięknie wyciągasz swoją dłoń
Po bukiet kwiatów z bankomatu
Kuku
A tu
Kuku
Trzecia pospolita klęska
Tragicznie oczywista rzecz
Już nie katolicka lecz złodziejska
Z dwóch palców fałka
Jak statystyczny Polak
W narodowym skeczu
Mądry jest po szkodzie
Martwi się po meczu
Wszystkie polskie matki boskie
Kleją rymy częstochowskie
Hej ty który mieszkasz w niebie
Proszę pożycz mi swój grzebień
Przewodniczący Chaos
Serce ma przebite strzałą
Na koniec tej fanfaronady
Wyskakuje z mej szuflady
Egzystencjalny paw
Cały rękaw wkładam sobie w usta
Egzystencjalny paw
Hej ty który mieszkasz w niebie
Proszę pożycz mi swój grzebień
Przewodniczący Chaos
Serce ma przebite strzałą
Na koniec tej fanfaronady
Wyskakuje z mej szuflady
Egzystencjalny paw
Cały rękaw wkładam sobie w usta
Egzystencjalny paw
Egzystencjalny paw
Cały rękaw wkładam sobie w usta
Egzystencjalny paw
Cały rękaw wkładam sobie w usta



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych